

Sygn. akt I ACa 1263/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 września 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Paweł Rygiel (spr.)
Sędziowie:	SSA Jan Kremer SSO (del.) Wojciech Żukowski
Protokolant:	sekr. sądowy Krzysztof Malinowski

po rozpoznaniu w dniu 26 września 2019 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa A. P. i J. P.

przeciwko(...) S.A. (...)

Oddział w K., Miejskiemu Przedsiębiorstwu Wodociągów i Kanalizacji S.A.

w K.

o zapłatę

na skutek apelacji powodów

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 24 maja 2018 r. sygn. akt I C 774/13

1. oddala apelację;

2. odstępuje od obciążenia powodów kosztami postępowania apelacyjnego.

SSA Jan Kremer SSA Paweł Rygiel SSO (del.) Wojciech Żukowski

sygn. akt I ACa 1263/18

UZASADNIENIE

Wyroku z dnia 26 września 2019 r.

Powodowie, A. P. i J. P., domagali się zasądzenia od pozwanych (...) S.A. (...) oraz Miejskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji w K. S.A., in solidum, kwoty 644.632,87 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 10 stycznia 2013 r., a to tytułem szkody jaką ponieśli na skutek awarii wodociągu na terenie ich nieruchomości.

Każdy z pozwanych wniosł o oddalenie powództwa.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy zasądził od pozwanych (...) S.A. (...)w K. oraz Miejskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji S.A. w K. solidarnie rzecz powodów A. P. i J. P. kwotę 342.468,07 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dat wskazanych w sentencji, oddalając powództwo w pozostałym zakresie oraz rozliczając koszty procesu i koszty sądowe.

Sąd I instancji ustalił, że powodowie są właścicielami nieruchomości zabudowanej budynkiem mieszkalnym jednorodzinny, położonej przy ul. (...) w K.. Po dokonaniu opisu tej nieruchomości oraz usytuowanego na nim budynku oraz odnotowaniu, że na nieruchomości powodowie urządzili szczegółowo opisany ogród, Sąd ustalił, że w 2012 r. w piwnicy budynku zaczęła pojawiać się woda, a następnie stwierdzono, że było to wynikiem awarii wodociągu. W trakcie prac mających zidentyfikować miejsce wycieku doszło do zniszczenia ogrodu na nieruchomości powodów. Sąd zidentyfikował także zakres szkód w budynku powodów. Przyczyną powstania tych wszystkich szkód była awaria wodociągu.

Następnie, wskazując szczegółowo zakres szkód Sąd ustalił, że zniszczeniu uległy ruchomości o łącznej wartości 218.353 zł. Nadto powodowie zmuszeni byli ponieść wydatki związane z robotami remontowo – budowlanymi niezbędnymi do doprowadzenia budynku do stanu sprzed awarii, które wyniosły 90.775 zł brutto. Ponieśli także koszty sprzątnięcia w kwocie 8.200 zł oraz prac związanych z naprawą instalacji elektrycznej w wysokości 23.506,18 zł. Wreszcie Sąd oszacował szkody w ogrodzie wskazując, że składają się na nie: koszt zniszczonych drzew, krzewów, roślin z oczka wodnego oraz koszt przywrócenia trawnika – w łącznej wysokości 69.964 zł.

Sąd odnotował także, że powodowie otrzymali już odszkodowanie w wysokości 68.372,19 zł

W tym stanie rzeczy, odwołując się do treści art. 435 § 1 k.c., Sąd Okręgowy uznał zgłoszone roszczenie za uzasadnione w części. Pozwane MPWiK ponosi bowiem odpowiedzialność za poniesioną przez powodów szkodę, a odpowiedzialność ubezpieczyciela wynika z umowy o odpowiedzialności cywilnej zawartej między pozwany. Dalej Sąd wskazał, że powodowie ponieśli szkodę w kwocie 410.684,26, ubezpieczyciel wypłacił już im kwotę 68.372,19 zł, a zatem do zapłaty pozostała kwota 342.468,07 zł.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c.

Od powyższego orzeczenia apelację wnieśli powodowie, zaskarżając wyrok w części tj. co do oddalenia powództwa w zakresie kwoty 65.876 zł z odsetkami. Apelujący zarzucili:

- naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. i art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 278 k.p.c. poprzez dowolną a nie swobodną ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego przejawiającą się w błędnym ustaleniu należnego powodom odszkodowania w wyniku pominięcia kwoty 65.875,68 zł brutto obliczonej przez biegłego G. D. tytułem kosztów odtworzenia ogrodu, a także poprzez błędną ocenę dowodu z opinii w/w biegłego, skutkiem czego było przyjęcie, że kwota wyliczona przez tego biegłego mieści się w wyliczonej przez Sąd kwocie 69.964 zł.;

- naruszenie art. 435 § 1 k.c. w zw. z art. 361 k.c. poprzez nie uwzględnienie pełnej wartości odszkodowania w zakresie kosztów założenia nowego ogrodu;

- art. 96 ust.1 pkt 10 w zw. z art. 100 ust.1 i 2 w zw. z art. 113 ust. 1 i 2 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych poprzez niezasadne obciążenie powodów kosztami sądowymi w sytuacji, w której powodowie byli w całości zwolnieni z kosztów sądowych.

- art. 98 § 1 i 2 k.p.c. w zw. z art. 100 k.p.c. poprzez błędne rozliczenie kosztów procesu w sytuacji, gdy powodowie wygrali sprawę w 65 % oraz poprzez błędne zniesienie kosztów zastępstwa procesowego.

Apelujący wnieśli o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie od pozwanych dalszej kwoty 65.875,68 zł z odsetkami oraz o zasądzenie kosztów postępowania, ewentualnie o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Pozwane MPWiK wniosło o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Apelacja powodów nie może odnieść zamierzonego skutku.

Sąd Apelacyjny w całości podziela ustalenia dokonane w pierwszej instancji. Ustalenia te znajdują oparcie we wszystkich przeprowadzonych dowodach, w tym z opinii biegłych, a ocena tych dowodów mieści się w granicach wyznaczonych art. 233 § 1 k.p.c.

Podkreślenia wymaga, że aktualnie przeważająca część okoliczności faktycznych sprawy nie jest sporna, jak też nie jest kwestionowana tak zasada odpowiedzialności pozwanych wobec powodów za wszelkie szkody wynikłe z awarii wodociągu, jak i wartość przeważających postaci szkód. Kontrowersje dotyczą jedynie sposobu rozliczenia jednej ze szkód tj. związanej ze zniszczeniem ogrodu powodów, a sama apelacja zdaje się sugerować, że w sprawie doszło do przeoczenia oczywistych wartości wynikającej z jednej z opinii biegłych.

Przede wszystkim wskazać należy, że rację ma strona pozwana, iż kwota 65.875,68 zł wynikająca z opinii biegłego D. nie mogła być przedmiotem ustaleń i rozstrzygnięcia już z tej tylko przyczyny, że biegły ten nie ma kompetencji do oceny wartości szkód związanych ze zniszczeniem ogrodu, jak też podanie przez niego przedmiotowej wartości nie mieściło się w zakresie zleconej opinii. Biegły ten jest specjalistą w zakresie budownictwa ogólnego, konstrukcji budowlanych, suchych tynków, instalacji wod-kan. W oczywisty sposób zatem nie miał kompetencji do szacowania szkód związanych ze zniszczeniem i odbudową ogrodu. To spowodowało, że w toku postępowania Sąd zlecił wykonanie opinii w tym ostatnim zakresie kolejnemu biegłemu – biegłemu z zakresu kształtowania środowiska A. Z. i to ta opinia była miarodajna dla dokonania spornych ustaleń.

Po drugie, w oczywisty sposób szkoda powodów polega na potrzebie przywrócenia ogrodu do stanu dotychczasowego. Tym samym musi obejmować wartość zniszczonych roślin oraz koszt przywrócenia trawnika. Wszystkie te elementy objęte zostały opinią w/w biegłego, który wskazał, iż łączny koszt tej szkody wynosi 69.964 zł. Biegły złożył opinię pisemną, a następnie ustną, po czym powodowie nie składali zastrzeżeń do wniosków biegłego.

W oczywisty sposób brak było podstaw do doliczenia do ustalonych w tym zakresie wartości kosztów zakupu nowych roślin. Wartość roślin zniszczonych uwzględnia bowiem element ich odtworzenia.

W tym stanie rzeczy brak było podstaw do modyfikacji wielkości zasądzonych na rzecz powodów odszkodowania. Łączna kwota szkody powodów, z uwzględnieniem wyliczonych przez Sąd I instancji wartości, daje kwotę 410.798,18 zł, co przy uwzględnieniu wypłaconej powodom kwoty 68.372,19 zł prowadzi do wniosku, że do zapłaty została jeszcze kwota 342.425,99 zł, a więc niewiele mniejsza od zasądzonej zaskarżonym wyrokiem.

Bezasadne są zarzuty kwestionujące sposób rozliczenia kosztów sądowych i kosztów procesu.

Sam fakt zwolnienia powodów od kosztów sądowych nie uzasadnia odstąpienia od obciążenia ich kosztami sądowymi w części, w której powództwo ich zostało oddalone, o ile w części Sąd zasądził na ich rzecz świadczenie od pozwanych. Do tego bowiem sprowadza się istota unormowania zawartego w art. 113 ust.2 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

Sąd Apelacyjny nie znajduje także podstaw do zakwestionowania rozstrzygnięcia o rozliczeniu kosztów procesu, skoro powodowie wygrali proces w 53% (343.468,07 zł do żądanych w pozwie 644.632,87 zł)

Biorąc powyższe pod uwagę Sąd Apelacyjny, na podstawie art. 385 k.p.c., orzekł jak w sentencji.

Orzekając o kosztach postępowania apelacyjnego Sąd odstąpił od obciążenia powodów kosztami tego postępowania uwzględniając, że sposób sporządzenia uzasadnienia zaskarżonego wyroku nie był do końca precyzyjny i mógł wprowadzać w błąd co do zakresu poniesionych przez powodów szkód.

SSA Jan Kremer SSA Paweł Rygiel SSO (del.) Wojciech Żukowski